

RYSZARD ADAM SIKORA OFM
Lublin

KOŚCIÓŁ JAKO CIAŁO CHRYSYTA W KOL I EF

W Listach należących do tradycji Pawłowej¹, zwłaszcza w Ef i Kol, zaznacza się wyraźna tendencja do ukazania wymiaru uniwersalnego Kościoła. Nie oznacza to oczywiście, że zupełnie brak w nich wypowiedzi odnoszących się do Kościoła lokalnego czy domowego (Kol 4, 15. 16) oraz że Listy Pawłowe ograniczają swą wizję eklezjalną jedynie do Kościołów lokalnych.

W Ef powszechność eklezjologiczna przeradza się w uniwersalizm kosmiczny. Nie jest to jednak oryginalna koncepcja autora Listu². Myśl bowiem o uniwersalizmie kosmicznym po raz pierwszy została wyraźnie zarysowana w hymnie chrystologicznym w Kol 1, 15-18, gdy autor tego Listu, być może św. Paweł³, dodał do koncepcji kosmicznej o Ciele Chrystusa myśl eklezjologiczną: „On (Chrystus) jest głową Ciała, to jest Kościoła” (Kol 1, 18a)⁴. Autor Ef, przejąwszy tę koncepcję, ukazał Kościół jako przestrzeń historyczną i kosmiczną, w której ujawnia się i realizuje powszechne panowanie Chrystusa Zmartwychwstałego (Ef 1, 22-23). Kościół bowiem jest zaangażowany w proces objawiania i aktualizowania „tajemnicy Chrystusa”, niegdyś ukrytej, a teraz ujawnionej „swoim świętym apostołom i prorokom przez Ducha Świętego” (Ef 3, 5). Tajemnica ta to zbawczy plan Boga, który obejmuje także pogan, wezwanych przez głoszenie ewangelii do wzięcia udziału w dziedzictwie tej samej obietnicy, która została dana Izraelowi. W tym Bożym projekcie po-

¹ Według R. Browna 90% uczonych uważa, że św. Paweł nie jest autorem Listów Pastorskich, 80%, że nie napisał on Listu do Efezjan i 60%, że nie jest autorem Listu do Kolosan. *Le Chiese degli Apostoli. Indagine esegetica sulle origini dell'ecclesiologia*, Piemme 1992, s. 55.

² H. L a n g k a m e r, *Nowy Testament o Kościele*, Wrocław 1995, s. 107.

³ Kwestia zarówno genezy hymnu, jak i jego zakresu pozostaje nie rozstrzygnięta. J. M u r p h y - O ' C o n n o r, *Colossians*, [w:] *A New Catholic Commentary on Holy Scripture*, Nashville 1984, s. 1200.

⁴ Tamże.

wszechnego zbawienia znajduje się Kościół ściśle związany z posługiwaniem św. Pawła, będącego prototypem apostołów⁵:

Mnie, zgoła najmniejszemu ze wszystkich świętych, została dana ta łaska: ogłosić poganom jako Dobrą Nowinę niezgłębione bogactwo Chrystusa i wydobyć na światło, czym jest wykonanie tajemniczego planu, ukrytego przed wiekami w Bogu, Stwórcy wszechrzeczy. Przez to teraz wieloraka w przejawach mądrość Boga poprzez Kościół stanie się jawna Zwierzchnościom i Władzom na wyżynach niebieskich – zgodnie z planem wieków, jaki powziął [Bóg] w Chrystusie Jezusie, Panu naszym (Ef 3, 8-11).

Podmiotem tego procesu objawienia planu zbawczego jest Bóg „Stwórca wszechrzeczy”. Realizuje się on w Jezusie Chrystusie, uznanym przez wierzących za Pana. Obecnie „poprzez Kościół” plan powszechnego zbawienia jest objawiany w sposób otwarty i uroczysty także mocom i potęgom niebieskim, w taki sposób jaśniej „wieloraka w przejawach mądrość Boga”. Ta rzeczywistość Kościoła, włączonego w zbawczy plan Boga, w Ef i Kol splata się z rolą Jezusa Chrystusa Pana, rozpoznanego jako „Głowa Kościoła”, który jest Jego „Ciałem”.

Zwrot „Ciało Chrystusa”, stworzony przez Pawła⁶ na oznaczenie wspólnoty wierzących, ochrzczonych, którzy uczestniczą w Wieczery Pańskiej, zostaje podjęty i rozszerzony w swych wymiarach eklezjalnych w Kol i Ef. Wydaje się, że ściśle połączenie formuły: „Wy jesteście ciałem Chrystusa” (1 Kor 12, 27) z terminem „Kościół” (w. 28) przygotowało właśnie tę bardziej rozwiniętą i dojrzałą wypowiedź Pawła na ten sam temat w Listach Więziennych⁷. We wszystkich miejscach, w których w Ef i Kol mowa jest o Kościele jako o Ciele, chodzi zawsze o Kościół powszechny.

Rzeczownik $\sigma\omega\mu\alpha$ występuje łącznie w obu tych Listach siedemnaście razy⁸. Spośród ośmiu tekstów w Kol, w których zachodzi termin $\sigma\omega\mu\alpha$ – „Ciało”, pięć razy (1, 18. 22. 24; 2, 19; 3, 15) termin ten ściśle wiąże się z Chrystusem. Natomiast w Liście do Efezjan termin ten występuje dziewięć razy i tylko jeden raz (Ef 5, 28) nie ma bezpośredniego związku z Chrystusem.

⁵ R. F a b r i s, *La Chiesa nei vangeli sinottici e nell'epistolario paolino*, [w:] *Dizionario di spiritualità biblico-patristica. Chiesa. Comunità. Popolo di Dio*, vol. 8, Roma 1994, s. 84.

⁶ Kościół jako „Ciało” jest określony w Rz 12, 5; 1 Kor 10, 17; 12, 13, a jako „Ciało Chrystusa” lub „Jego Ciało” w 1 Kor 12, 27; Ef 1, 23; 4, 12; 5, 30; Kol 1, 24.

⁷ P. B e n o i t, *Corps, tête et plérome dans les Epîtres de la Captivité*, RB 63(1956), s. 22; J. S t ę p i e Ń, *Teologia św. Pawła*, Warszawa 1979, s. 414.

⁸ Ef 1, 23; 2, 16; 4, 4. 12. 16; 5, 23. 28. 30; Kol 1, 18. 22. 24; 2, 11. 17. 19. 23; 3, 15.

I. KOŚCIÓŁ JAKO CIAŁO CHRYSTUSA W LIŚCIE DO KOŁOSAN

Pierwszy tekst znajduje się w konkluzji pierwszej części hymnu (Kol 1, 15-20), w której zostaje ogłoszony prymat Chrystusa wobec stworzenia: „On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie. I On jest Głową Ciała – Kościoła” (Kol 1, 17-18).

Termin „Kościół” powszechnie uważa się za dodatek autora Listu do pierwotnego hymnu chrześcijańskiego⁹. Dopowiedzenie to pełni funkcję *genetivus epexegeticus* wyjaśniając wcześniejszy *genetivus* – „Ciała” – „Ciała, to jest Kościoła”. Kosmiczny prymat Chrystusa, o którym mówi pierwsza część hymnu, zostaje zamieniony w drugiej części na prymat eklezjologiczny. Kościół ukazany jest tu jako Ciało, którego Głową jest Chrystus. Kościół porównany do jednego ciała ma ujawniać jedność, a utożsamiony z samym Chrystusem podkreślić organiczną więź, jaka istnieje między Chrystusem a Kościołem¹⁰. Przenośne znaczenie terminu „głowa” jest najprawdopodobniej pochodzenia hebrajskiego, gdzie wyrażało ono przede wszystkim myśl o prymacie, zwierzchnictwie i życiodajnym źródle¹¹. Chrystus jako Głowa przedstawiony jest w tym tekście jako najwyższy autorytet i racja istnienia wszechrzeczy¹². Kościół pierwszy w całym kosmosie wyznaje suwerenne panowanie Chrystusa¹³ jako Sprawcy odkupienia, które jest „pojednaniem” nieba z ziemią. W ten sposób Kościół ukazuje się w perspektywie kosmicznej, tzn. jako ten, który otrzymał kosmiczną misję.

Wyjaśniający dodatek: „I On jest Głową Ciała – Kościoła” potwierdza, że rola uniwersalnego pośrednictwa Chrystusa i Jego panowanie kosmiczne objawiają się i aktualizują w środowisku Kościoła.

Drugi tekst jest częścią fragmentu, w którym ukazana jest tajemnica. Paweł jest na służbie ewangelii pojednania, która została ogłoszona wszelkiemu stworzeniu pod niebem. W tej perspektywie jego cierpienia apostołskie nabierają znaczenia chrystologicznego i eklezjalnego. Stwierdza on bowiem: „Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony w moim ciele dopełniam braki udreń Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół” (Kol 1, 24).

Paweł poprzez swe posługiwanie apostołskie, na które składają się także walki i cierpienia znoszone dla wzrostu Ciała Chrystusa, którym jest Kościół,

⁹ F. M u s s n e r, *Christus das All und die Kirche. Studien zur Theologie des Ephesebriefs*, Trier 1955, s. 155; H. L a n g k a m m e r, *Hymny chrystologiczne*, Katowice 1976, s. 51 n.

¹⁰ L a n g k a m m e r, *Hymny*, s. 51.

¹¹ A. J a n k o w s k i, *Listy Więzienne*, Poznań 1962, s. 232 n.

¹² S t ę p i e ń, dz. cyt., s. 415.

¹³ O. C u l l m a n n, *Le Christ et le temps*, Neuchâtel-Paris 1947, s. 134.

zmierza do wypełnienia udręk związanych z czasem mesjańskim. Może on zatem radować się, gdyż jego aktualne cierpienia wchodzą w skład zbawczego planu Boga, który objawia się i aktualizuje w świecie¹⁴. Kościół tutaj, podobnie jak w Kol 1, 18a, oznacza przede wszystkim społeczność chrześcijańską w jej wymiarze uniwersalnym, wszystkich wierzących rozsianych po całym świecie¹⁵.

Trzeci tekst znajduje się we fragmencie ukazującym wypowiedź o Ciele w perspektywie eklezjologii kosmicznej oraz o Głowie – Chrystusie, od której zależne jest całe Ciało. Ten aspekt wchodzi w skład chrystologii Listu, która potwierdza jedyne pośrednictwo zbawcze Jezusa Chrystusa względem wszystkich mocy anielskich¹⁶ i niebieskich znanych w środowisku Kolosów. Autor Kol zdecydowanie odrzuca fałszywy kult aniołów i pseudomistycyzm, którym skażone były Kolosy¹⁷. Zachęca on chrześcijan tego Kościoła do zachowania życiowej więzi z Jezusem Chrystusem, która zapoczątkowana została poprzez chrzest, sprawiający, że stają się oni uczestnikami „pełni” dóbr zbawczych (2, 9-12). Chrystus nie tylko jest Głową wszelkiej Zwierzchności i Potęgi, ale przez swój charakter Boski jest także Głową, która udziela życiowego impulsu i zwartości z całym ciałem eklezjalnym. O błędnowiercach szukających innego pośrednictwa niż Chrystusowe autor Kol pisze: „Taki nadęty bez powodu zmysłowym swym sposobem myślenia, nie trzyma się mocno Głowy – [Tego], z którego całe Ciało zaopatrywane i zespalone dzięki wiążącym połączeniom członków, rośnie Bożym wzrostem” (Kol 2, 18b. 19).

Kościół – Ciało jest tu ukazany jako rzeczywistość dynamiczna, która w r a s t a w sposób zamierzony przez Boga (*gen. auctoris*). Separacja od Chrystusa – Głowy, dzięki której „Ciało rośnie”, prowadzi nieuchronnie ku śmierci¹⁸.

W ostatnim tekście Kol, w którym występuje termin „Ciało” odnoszący się do Kościoła, autor natchniony wskazuje na ostateczne źródło pokoju chrześcijanina. Dzięki łączności z Chrystusem oraz jedności z braćmi w wierze, każdy ochrzczony, który ma swój wzorzec w Chrystusie, może cieszyć się pokojem, ponieważ do niego został wezwany „w jednym Ciele”: „A sercami waszymi

¹⁴ F a b r i s, dz. cyt., s. 91.

¹⁵ J.-N. A l e t t i, *Lettera ai Colossesi*, Bologna 1994, s. 123.

¹⁶ Występujące wcześniej specyficzne określenia istot duchowych autor Kol zastępuje w 2, 15 określeniem „aniołowie”, przechodząc prawdopodobnie w ten sposób od astralnych i kosmicznych sił świata perskiego, babilońskiego czy hellenistycznego, które zaznaczyły się wydatnie w dolinie Likosu, do czysto biblijnej angelologii. Por. J. B o n s i r v e n, *Le judaïsme palestinien en temps de Jesus Christ*, vol. I, Paris 1935, s. 238.

¹⁷ J a n k o w s k i, dz. cyt., s. 275.

¹⁸ Tamże, s. 231.

niech rządzi Chrystusowy pokój, do którego też zostaliście wezwani w jednym Ciele” (Kol 3, 15).

Należy zauważyć rozszerzający się zasięg pokoju Chrystusowego: od pokoju serca każdego ochrzczonego, po całe eklezjalne Ciało¹⁹. Określenie „pokój Chrystusowy” – jedyne w NT – oznacza taki pokój, który może dać jedynie Chrystus. Udzielany jest on zatem przede wszystkim przez samego Zmartwychwstałego Pana, a pośrednio również przez społeczność Kościoła.

II. KOŚCIÓŁ JAKO CIAŁO CHRYSTUSA W LIŚCIE DO EFEZJAN

W Liście do Efezjan, jak wspomniano już wyżej, termin „ciało” (σῶμα) występuje dziewięć razy. Większość uczonych uważa, że poza Ef 5, 28, mówiącym wyraźnie o ciele ludzkim, w pozostałych tekstach oznacza on Kościół jako Ciało Chrystusa²⁰.

Eklezjologia Listu do Efezjan ujęta została w tej samej perspektywie co w Liście do Kolosan. Akcentuje przy tym rolę Chrystusa jako przynoszącego pokój i jedność.

Pierwszy tekst mówiący w Ef o Kościele jako o Ciele Chrystusa znajduje się w 1, 23. Jest on paralelny do Kol 1, 15-20. W obu wypowiedziach ukazany został absolutny prymat Chrystusa w kosmosie. Przez zmartwychwstanie i wywyższenie w niebie Chrystus został ustanowiony przez Boga Panem wszechświata, „Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem, pełnią Tego, który napęlnia wszystko wszelkimi sposobami” (Ef 1, 22-23). W sposób wyraźny autor Listu identyfikuje tu Kościół z Ciałem Chrystusa²¹. Prymat Chrystusa nad istotami duchowymi (mocami, panowaniami itp.) nie jest jednak identyczny z Jego prymatem jako Głowy Kościoła. Istoty te bowiem zostały pokonane, pozabawione mocy i poddane pod stopy Chrystusa. Kościół natomiast, chociaż również poddany Chrystusowi, cieszy się Jego nieustannym, życiodajnym wpływem jako „Pełnia Chrystusa”²². Kościół jest duchową przestrzenią, w której objawia się i realizuje pełne panowanie Boga, który w Chrystusie „napęlnia wszyst-

¹⁹ A l e t t i, dz. cyt., s. 202.

²⁰ Pewne wątpliwości nasuwa Ef 2, 16, gdzie możliwe jest rozumienie σῶμα jako ciała Chrystusa historycznego lub jako społeczności Kościoła. Także niektórzy uczeni mają wątpliwości, czy przez σῶμα w Ef 4, 16, w którym termin ten występuje dwukrotnie, przez drugie σῶμα rozumieć Kościół czy „ciało wszechświata”. Por. J a n k o w s k i, dz. cyt., s. 53.

²¹ Greckie ἡτις jest silniejsze niż polskie „który”, gdyż zawiera odcień uzasadnienia. Można by zatem tekst ten oddać w słowach: „[...] Głową dla Kościoła, jako że on jest Jego Ciałem [...]”.

²² S t ę p i e ń, dz. cyt., s. 416; G. H o w a r d, *The Head/Body Metaphors of Ephesians*, NTS 20(1974), s. 350-356.

ko na wszelki sposób”. Jako Ciało Chrystusowe jest tym środowiskiem, w którym objawia się i realizuje ta pełnia bytu, która jest właściwa Bogu²³.

Druga wypowiedź – Ef 2, 16 – znajduje się w kontekście mówiącym o jednoczącym wszystko dziele Odkupienia, dokonującym się pośród grzesznej ludzkości. W pierwszej części drugiego rozdziału (w. 1-10) jest mowa o powołaniu całej ludzkości do życia w Chrystusie, w drugiej natomiast (w. 11-22) podkreślono wyraźniej, że ludzkość ta obejmuje zarówno Żydów, jak i pogan. Fragment Ef 2, 14-17 stanowi w tej drugiej części tematyczną całość, skupiając w sobie bogate rozważanie teologiczne, które rzutuje na cały List²⁴.

Chrystus, określony w tym hymnie jako „Pokój”, przez swoją śmierć na krzyżu obalił mur, to znaczy wrogość, która oddzielała Żydów od pogan, aby z dwóch „stworzyć w sobie jednego nowego człowieka, wprowadzając pokój i aby obydwóch znów pojednać z Bogiem w jednym cielem przez krzyż” (Ef 2, 15-16a). Najstarsza tradycja w „jednym Ciele” widziała zarówno historyczne ciało Chrystusa²⁵, jak i Kościół²⁶. Niektórzy współcześni egzegeci uważają, że mamy tu do czynienia z celową „dwupiętrowością” terminu „Ciało”, zawierającego w sobie myśl o historycznym ciele Chrystusa i o ciele eklezjalnym²⁷. Wydaje się, że za rozumieniem Kościoła jako Ciała przemawia liczebnik „w jednym”, paralela do okolicznika „w sobie” oraz bezpośrednio następujący fragment (Ef 2, 18-22), mówiący o społeczności wierzących „budowli” – „świątyni”. Całość drugiej części omawianego rozdziału, inspirująca się prawdopodobnie Kol 1,22, podkreśla jednoczącą rolę Chrystusa. O przyjęciu pogan do jedności z Chrystusem zdecydowała przelana przez niego krew. Konsekwencją wydarzenia zbawczego jednoczącego w Chrystusie podzieloną ludzkość było stworzenie „rodziny” Bożej, budowli opartej na „apostołach i prorokach”, która ma za kamień węgielny Jezusa Chrystusa²⁸. Społeczność Kościoła – Ciała jest w innym obrazie autora Ef świątynią Boga, w której On sam mieszka przez Ducha (2, 22). Na obraz budowli nakłada się tu obraz Ciała, które w Chrystusie rośnie w zwyczajny sposób, „na świętą w Panu świątynię” (2, 21).

Dwa obrazy „budowanie” i „wzrost” odniesione do Kościoła, Ciała Chrystusa, powracają w części parenetycznej Listu (Ef 4-6), gdzie temat jedności eklezjalnej splata się z tematem różności darów i posług udzielonych wierzą-

²³ R. P e n n a, *Lettera agli Efesini. Introduzione, versione, commento*, Bologna 1988, s. 119-124.

²⁴ L a n g k a m m e r, *Hymny*, s. 102 n.

²⁵ Chryzostom, Efrem, Teodoret, Teofilakt.

²⁶ Ambrożyjaster, Ekumeniusz, Tomasz z Akwinu, Kajetan.

²⁷ B e n o i t, art. cyt., s. 42 nn.; J a n k o w s k i, dz. cyt., s. 408.

²⁸ F a b r i s, dz. cyt., s. 93.

cym. Chrzęścianie poprzez jedną wiarę i dar samego Ducha tworzą jedno Ciało: „Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie” (Ef 4, 4).

W tym trzecim tekście w Ef, w którym mowa jest o Ciele Chrystusa, autor natchniony uzasadnia wartość jedności, która w tej części Listu jest szczególnie podkreślana w związku z tematem nowego życia dawnych pogan. Motywem tej jedności jest nadzieja, która znamionuje wszystkich ochrzczonych. Stanowi ona istotną część ich powołania i decyduje o ich tożsamości²⁹. Główny akcent spoczywa tu na fakcie, że mimo wielości składników Ciało stanowi jedność organiczną, na co wskazuje umieszczenie Ducha obok Ciała³⁰.

W kolejnym tekście – Ef 4,12 – znajdującym się we fragmencie (4, 1-16) mówiącym o różnaitości darów, jakie zmartwychwstały Chrystus, który wstąpił do nieba, udziela każdemu wierzącemu. Podobnie jak w Rz 12, 3-11 i 1 Kor 12, 4-13 myśl o różnaitych charyzmatkach jest tu połączona z jednością Ciała – Kościoła. Wśród tych darów są takie, które łączą się z różnaitymi posługami w Kościele: „I On ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami dla przysposobienia świętych do wykonywania posługi, celem budowania Ciała Chrystusowego, aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa” (Ef 4, 11-12).

Na uwagę zasługuje wskazany tu cel ustanowienia przez Chrystusa pięciu kategorii urzędów czy posług. Ukazany został on w trzech zdaniach podrzędnych: a) „dla przysposobienia świętych”, b) „do wykonywania posługi”, c) celem budowania Ciała Chrystusowego. Ostateczną metą jest wzrost wszystkich w „jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa” (4, 13).

W końcowej części wspomnianego wyżej fragmentu autor ponownie wraca do obrazu Kościoła jako Ciała (4, 16), nadając mu pewną dynamikę i podkreślając jego łączność z Głową, którą jest Chrystus (Ef 4, 15-16):

„Natomiast żyjąc w miłości sprawmy, by wszystko rosło ku Temu, który jest Głową – ku Chrystusowi. Z Niego Całe Ciało – zespalane i utrzymywane w łączności dzięki więzi umacniającej każdy z członków stosownie do jego miary – przyczynia sobie wzrostu dla budowania siebie w miłości” (4, 15-16).

W sposób pełniejszy niż w Kol 2, 19 autor Ef uzasadnia sens przenośni Głowa. Chrystus jako Głowa jest dla Ciała – Kościoła naczelnym czynnikiem wewnętrznej organizacji i nieustannie trwającego wzrostu³¹. Ukazuje się On

²⁹ P e n n a, dz. cyt., s. 183.

³⁰ J a n k o w s k i, dz. cyt., s. 441.

³¹ Tamże, s. 452.

zarówno jako jednoczący czynnik, który przyczynia się do wzrostu Ciała za pośrednictwem ludzi sprawujących różne funkcje, jak i jako źródło organicznego wzrostu w miłości wszystkich ochrzczonych. Dary Zmartwychwstałego umożliwiają spełnianie wielorakich posług służących wzajemnej miłości członków Kościoła. Ich aktualizacja jest podporządkowana wzrostowi Ciała eklezjalnego z uczestnictwem wszystkich.

Terminologia eklezjalna z odniesieniem do Ciała Chrystusa pojawia się ponownie w „tablicach domowych” (Ef 5, 21–6, 9) jako uzasadnienie nowych relacji między mężami i żonami chrześcijańskimi. Powinni oni, jak wszyscy ochrzczeni, służyć sobie wzajemnie na mocy ich wiary w Chrystusa (Ef 5, 21)³². To programowe oświadczenie powtarza się w serii zachęt, które dotyczą przede wszystkim kobiet:

„Żony niechaj będą poddane swym mężom, jak Panu, bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus – Głową Kościoła: On – Zbawca Ciała” (5, 22-23).

Partykuły greckie $\omega\varsigma\ \kappa\alpha\theta\omega\varsigma$ – „jak” oznaczają nie tylko porównanie, ale także motywację postępowania chrześcijańskiego zalecanego żonom. Żony powinny „być poddane” swym mężom na mocy ich relacji z Chrystusem, jedynym Panem. On jest zarówno Głową Kościoła, Jego Ciała, jak również Zbawcą, który Kościół ocala i chroni.

U podstaw tej wypowiedzi dotyczącej relacji Chrystusa jako Głowy do Kościoła jako Ciała jest zarazem relacja oblubieńcza, która ukazuje się wyraźniej w następnych wierszach tego urywku. Wyraża się ona w zachęcie do mężów, gdy autor natchniony odwołuje się do wydarzenia zbawczego Chrystusa, u którego podstaw leżała miłość. Wydanie samego siebie przez Chrystusa z miłości przedłuża się w sakramencie chrztu, gdy Kościół staje przed swym Panem jako Jego Oblubienica: „Mężowie miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby osobiście stawić przed sobą Kościół jako chwalebny, nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany” (Ef 5, 25-27).

Cel i skutek obmycia chrzcielnego są przedstawione językiem i obrazami proroka Ezechiela³³, gdy opisuje on lub ogłasza przymierze Boga ze swym ludem (Ez 16, 8-12; 36, 25-28). A opis Kościoła bez „skazy czy zmarszczki”, oczyszczonego w obmyciu małżeńskim, odsyła do miłosego dialogu z Pieśni nad pieśniami (Pnp 4, 7). Ta katecheza o relacji między Chrystusem i Kościołem jest ukierunkowana na umotywowanie relacji oblubieńczych ochrzczonych

³² F a b r i s, dz. cyt., s. 94.

³³ Tamże.

nych³⁴. Autor bowiem ponownie podejmuje zachętę początkową skierowaną do małżonków: „Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje” (Ef 5, 28). Ta miłość powinna wyrażać się w podstawowych obowiązkach mężów względem żon, polegających na zapewnieniu im utrzymania i ogólnej troski o nie. Dla uzasadnienia swej tezy autor Ef jeszcze raz wprowadza motywację chrystologiczną i eklezjalną: „bo jesteśmy członkami Jego Ciała” (Ef 5, 30).

Jest to ostatni już tekst, w którym występuje w tym Liście obraz Kościoła jako Ciała. Autor natchniony wzmacnia to uzasadnienie, cytując tekst Rdz 2, 24: „Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją [...]” (Ef 5, 31). Wyjaśnia on przy tym, że „Jest to wielka tajemnica, a mówię to w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła” (Ef 5, 32).

Tekst Rdz jest interpretowany w kluczu chrystologicznym i eklezjologicznym. Autor widzi w nim zapowiedź „wielkiej tajemnicy”, Bożego planu zbawczego objawionego i zaktualizowanego w Chrystusie i w Kościele. Wiąż małżeńska, o której mówi tekst Rdz – „będą dwoje jednym ciałem” – ma swój prototyp w relacji Chrystusa i Jego Kościoła, gdzie podzieleni ludzie stają się jednym ciałem (Ef 2, 15-16). Poprzez odwołanie się do Rdz 2, 24 autor doszedł do szczytowego momentu w określeniu relacji Chrystus–Kościół. Tekst ten bowiem mówi o najściślejszej więzi małżonków, która tu zostaje odniesiona właśnie do związku zachodzącego między Chrystusem a Kościołem³⁵.

*

Powyższy przegląd tekstów mówiących w sposób syntetyczny o Kościele jako o Ciele Chrystusa w Ef i Kol ukazuje Kościół w jego wymiarze uniwersalnym. Chociaż autor (autorzy?) Listów mają na uwadze także Kościoły lokalne, to jednak w porównaniu Chrystus–Ciało Chrystusa głównie zawarta jest myśl o Kościele powszechnym³⁶. Tym Ciałem jest Chrystus jednoczący w sobie wszystkich ludzi dzięki dokonaniem dziełu zbawczemu. W stosunku do Ciała Chrystus jest Głową. Wyrażony w ten sposób prymat Chrystusa obejmuje jednak nie tylko Kościół, ale i cały wszechświat. Prymat Chrystusa nad Kościołem różni się jednak od jego zwierzchnictwa nad światem. Dla Kościoła Chrystus jako Głowa jest nie tylko czynnikiem organizującym życie społeczności wierzących i zapewniającym jedność, ale także życiodajnym źródłem umożli-

³⁴ Tamże, s. 95.

³⁵ S t ę p i e ń, dz. cyt., s. 418.

³⁶ L a n g k a m m e r, *Nowy Testament o Kościele*, s. 113.

wiającym mu wzrost. Kościół napełniony życiodajnymi sokami Chrystusa – Głowy stanowi „Pełnię Chrystusa” i w ten sposób spełnia rolę pośrednika między Chrystusem a światem, napełniając go zbawczymi owocami. Głęboką relację między Chrystusem a Kościołem ukazuje odczytany w kluczu chrystologicznym i eklezjologicznym tekst Rdz 2, 24: jest to bowiem relacja najściślej-
szej więzi, oparta na miłości.

THE CHURCH AS A BODY OF CHRIST IN EPH AND COL

S u m m a r y

After the introductory part presenting the general view of the Church in Eph and Col, the article contains a review of all texts regarding the Church as a Body of Christ. The author gives a short analysis of each of them and in the end tries to show the global vision of the Church as a Body of Christ in these two Captivity Letters.

Summarized by Ryszard Adam Sikora OFM